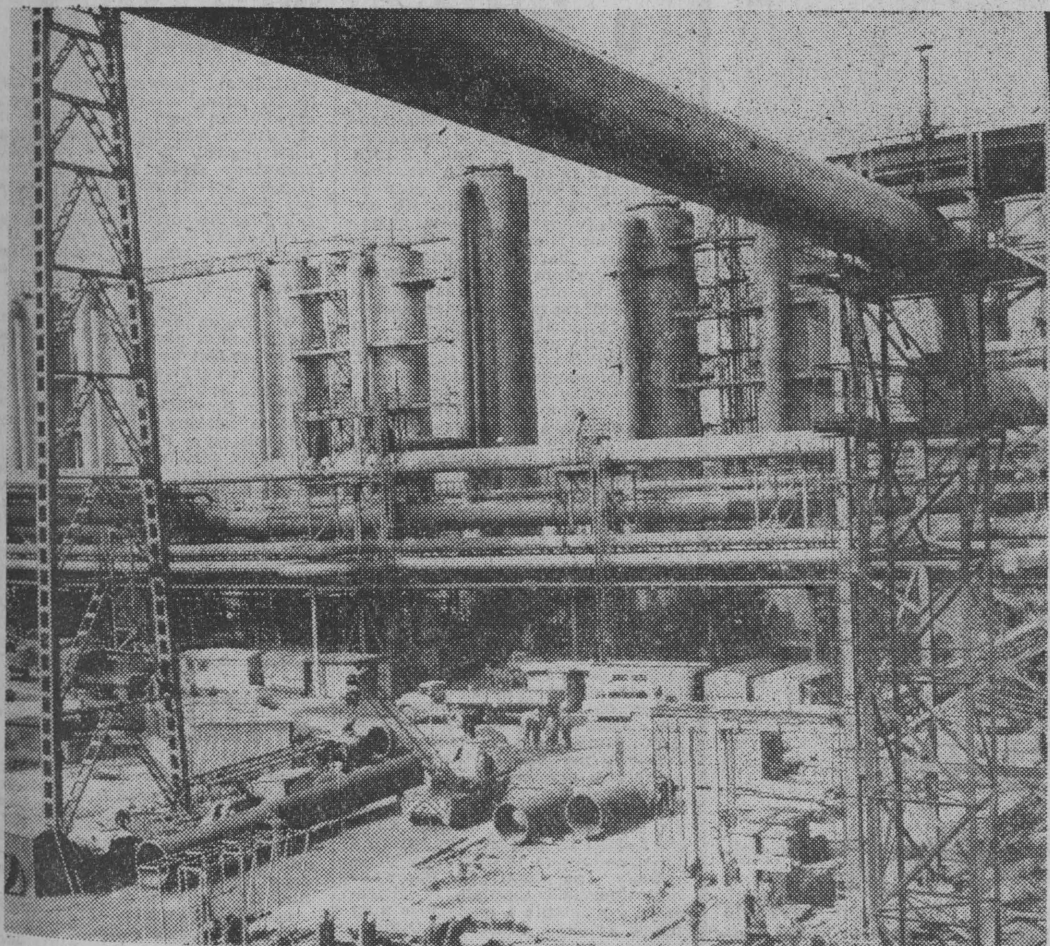




I sekretarz KC PZPR przyjął kierownictwo Min. Spraw Wewnętrznych

WARSZAWA (PAP) — 7 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przyjął z okazji święta Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR STANISŁAW KANIA.

Resort reprezentowali — członek Biura Politycznego, minister gen. bryg. MO Stanisław Kowalczyk, wiceminister, generałowie brygady MO: Mirosław Milewski, Tadeusz Pietrzak, Bogusław Stachura, Komendant Główny MO, gen. bryg. MO Marian Janicki oraz I sekretarz Komitetu Dzielnicy PZPR w MSW p. Ryszard Waleczka.

Minister ST. KOWALCZYK przedstawił informację o działalności milicji oraz służby bezpieczeństwa. Praca tych służb jest coraz bardziej sprawna, dysponują one dobrze wyszkoloną kadrą i

nowoczesnym sprzętem. Działalność organów strzegących porządku, ładu i bezpieczeństwa a także interesów państwa w obronie przed infiltracją z zewnątrz spotyka się coraz częściej z aktywną pomocą obywateli. Pomoc tę Ministerstwo Spraw Wewnętrznych bardzo wysoko ceni i dąży do wzbogacenia różnorodnych form kontaktów ze społeczeństwem. Milicja Obywatelska, oprócz swoich normalnych obowiązków prowadzi szeroką pracę popularyzatorską i wychowawczą wśród młodzieży szkolnej, wielu funkcjonariuszy działa społecznie w organizacjach opiekuńczych i samorządach mieszkańców. Kierownictwo resortu uważa za swe najważniejsze zadanie.

Ciąg dalszy na str. 2



Jedną z najważniejszych inwestycji realizowanych obecnie jest budowa kolejnych baterii w zakładach koksowniczych w Dziesławicach. Stąd koks będzie dostarczany do huty Katowice. Już dzisiaj, więc obiekt dziesławicki wpisano do zespołu zakładów podległych gigantowi. Obecnie w zakładach koksowniczych trwają prace przy wyposażeniu, instalacji, zaplanowaniu jej w maszyn i ciągniki transportowe.

CAF — Okoński

Aresztowania w Hiszpanii

MADRYT (PAP) — Policja barcelońska aresztowała i osadziła w więzieniu dziennikarza z El Correo Catalan — Enrique Giralta w związku z publikowaniem przezeń artykułu, w którym stwierdził, iż policja z Badalony torturowała 2 aresztowanych. Policja twierdzi, że informacja dziennikarza była fałszywa.

W czwartek osadzono w więzieniu w La Coruna 5 członków Komunistycznej Partii Hiszpanii, przetrzymywanych w areszcie od 28 września za udział w manifestacji na rzecz pełnej amnestii dla więźniów politycznych.

Władze El Ferrol zakazały zorganizowania w piątek konferencji prasowej członka KC KP Hiszpanii, wybitnego ekonomisty, Ramona Tamame-sa.

Ciąg dalszy na str. 2



Zegłuda na Odrze postawiono w br. bardzo poważne zadanie: przetransportowanie 14 mln ton różnych towarów. W latach następnych zadania te urosną, trzeba jednak przedtem zmodyfikować porty, zbudować jazy, dokonać regulacji rzeki na niektórych odcinkach, by niekie stany wody nie ograniczały możliwości przewozowych.

CAF — Okoński

Edward Gierek rozpoczął wizytę w Rumunii

BUKARESZT (PAP) — Sprawozdawcy PAP, podają: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przybył 7 bm. po południu do Rumunii na zaproszenie sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Nicolae Ceausescu. Samolotowi, na którego pokładzie znajdował się I sekretarz KC PZPR, od granicy państwowej Rumunii do Bukaresztu towarzyszyła honorowa eskorta samolotów sił

Kolejne zbiornikowce dla Norwegii

SZCZECIN (PAP) — 7 bm. w Stoczni Szczecińskiej im. Warskiego odbyło się wodowanie nowego zbiornikowca M/S „Bow Sun” z serii tzw. chemikaliowców budowanych na zamówienie armatorów norweskich z Bergen. Jest to już ósmy statek z tej serii. Podobnie jak wszystkie poprzednie ma on nośność 28 tys. ton i przystosowany jest do przewozu płynnych produktów chemicznych. Wodowanie statku odbyło się kilka dni przed planowanym terminem co jest wynikiem zobowiązania podjętych przez załogę wydziału kadłubowni.

Tego samego dnia w stoczni podniesiono banderę na szóstym zbiornikowcu z serii chemikaliowców M/S „Bow Star”. Również ten statek budowany został w bardzo krótkim terminie.

Na budowie gazociągu orenburgskiego

MOSKWA (PAP) — W czwartek w Orenburgu rozpoczęła się konferencja pełnomocników rządów państw budujących orenburską magistralę gazociągową. W konferencji uczestniczą delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. Poinformowano, że z każdym dniem długość gazociągu powiększa się o 7 km. Do końca roku ma być położone 1800—1700 km rur. Całkowita długość gazociągu wyniesie 2750 km.

„Dni Literatury Polskiej” na Białorusi

Uroczysty wieczór w Mińsku

MIŃSK (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Adam Fry, informuje:

Katastrofa samolotu kubańskiego

HAWANA (PAP) — W drodze 4-silnikowy kubański samolot pasażerski typu „DC-3” w kilkanaście minut po starcie z lotniska Seawell (Barbados) uległ katastrofie i wpadł do Morza Karaibskiego w odległości 5,5 km od wybrzeży tego państwa. Samolot odleciał z Gujany do Kuby via Trynidad, Barbados, Jamajka. Władze lotniska, z którego wystartował samolot, podały, że na pokładzie kubańskiego samolotu znajdowało się 78 osób.

Nowy Jork (PAP) — Sprawcami katastrofy samolotu kubańskiego linii lotniczej „Cubana de Aviacion” są kontrrewolucjonści kubańscy żyjący w Miami. Jak informuje agencja Associated Press, członek kontrrewolucyjnej grupy „Condor” poinformował telefonicznie redakcję „Miami Herald”, iż członkowie tej grupy podłożyli w samolocie ładunek wybuchowy.

Koniec drzewa Płatona

ATENY (PAP) — Drzewo oliwne zasadzone — jak się przypuszcza — ok. czwartego wieku przed naszą erą na terenie szkoły filozoficznej założonej przez Platona, zostało wyrwane z korzeniami przez autobus, którego kierowca stracił panowanie nad kierownicą. Wielkie drzewo rości przy „świętej drodze” pięć kilometrów na zachód od centrum Aten.

zbrojnych SRR. Wokół bukareszteńskiego lotniska Otopeni udekorowanego flagami narodowymi Polski i Rumunii oraz czerwonymi sztandarami i transparentami zgromadziły się rzesze przedstawicieli społeczeństwa rumuńskiego. Napisy na transparentach głosiły: „Niech się stale rozwijają stosunki braterskiej przyjaźni, solidarności i wszechstronnej współpracy między Socjalistyczną Republiką Rumunii a Polską Rzeczpospolitą Ludową”. „Niech żyje PZPR, niech żyje RPK”. „Niech żyje PRL, niech żyje SRR”.

Edwarda Gierkę z małżonką i towarzyszącymi mu osobami serdecznie powitali Nicolae Ceausescu z małżonką, członek Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, premier Socjalistycznej Republiki Rumunii Manea Manescu, członkowie Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, Rady Państwa i rządu, a także ambasador PRL w Rumunii Władysław Wojtasik wraz z członkami ambasady.

Odegrano hymny narodowe Polski i Rumunii. Edward Gierkę w towarzystwie Nicolae Ceausescu dokonali przeglądu kompanii honorowej wojska rumuńskiego, która prezentowała broń, a następnie przywitał się z podziwami i serdecznie przybyłymi na jego spotkanie mieszkańcami Bukaresztu. Uroczystość powitania zakończyła defilada kompanii honorowej.

Z lotniska przywódcy obu partii z małżonkami i towarzyszącymi im osobami odlecieli do położonej ok. 120 km na północ od Bukaresztu

miejscowości górskiej Sinaia, gdzie będą prowadzone rozmowy.

W drodze do Sinaia obaj przywódcy zatrzymali się w Zakładach im. 1 Maja w Ploeszti — wielkim ośrodku rumuńskiego przemysłu naftowego, w toku zwiędzania jednego z wydziałów zakładów produkujących urządzenia wiertnicze, dyrektor generalny tego przedsiębiorstwa Gheorghe Dimu poinformował Edwarda Gierkę o osiągnięciach 12-tygodniowej załogi, o zwiększeniu i modernizacji produkcji. 80 proc. produkowanych tu maszyn i urządzeń przeznacza się na eksport, importuje się także Poleski.

Zgromadzeni na dziedzińcu zakładów przedstawiciele załogi zgłoszili Edwardowi Gierkowi i Nicolae Ceausescu serdeczne przywileje. W uroczym odwołaniu I sekretarz KC PZPR otrzymał makiety urządzenia wiertniczego.

Ludność Ploeszti serdecznie pozdrawiała przejeżdżających przez miasto przywódców Polski i Rumunii. Młodzież wręczała im kwiaty. Również serdeczne powitanie zgłoszali E. Gierkowi i N. Ceausescu przedstawiciele władz i ludność Sinaia.

*

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek oraz członek KC, kierownik kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Waszczuk.

Na warszawskim lotnisku Edwarda Gierkę żegnał: Henryk Jabłoński, Edward Babluch,

Ciąg dalszy na str. 2

10 mld złotych na koncie NFOZ

WARSZAWA (PAP) — 10 mld zł przekroczyło konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Najwięcej, bo ok. połowy tej kwoty, zebrał pracownicy społecznych zakładów pracy i przedsiębiorstw.

Utworzony w 1973 r. z inicjatywy I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierki — Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia stał się ważnym czynnikiem w przyspieszeniu rozwoju bazy materialno-technicznej służby zdrowia, istotnym elementem wzrostu zainteresowania społeczeństwa

problemami ochrony zdrowia. Niezależnie od obiektów wznoszonych ze środków państwowych — w ciągu blisko czterech lat istnieje funduszu z pieniędzy tych wybudowano w miastach 17 przychodni z 128 gabinetami i 3 aptekami.

Na terenie wiejskim, gdzie potrzeby te są szczególnie palące, powstało w tym czasie 220 nowych ośrodków zdrowia, w których znajduje się 640 gabinetów lekarskich oraz 42 apteki. Przybyło ok. 1 tys. 16-żek szpitalnych.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) — 7 bm. 1976 r. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzono informację MSZ o realizacji ratyfikowanych umów dwustronnych i wielostronnych dotyczących współpracy kulturalnej i naukowej.

Rada Państwa przyjęła do wiadomości fakt stałego rozszerzania się zakresu naszych kontaktów kulturalnych i naukowych z zagranicą, które dziś obejmują już ok. 80 krajów wszystkich kontynentów, oraz oparcie tych kontaktów w odniesieniu do ponad 50 państw o zawarte umowy i porozumienia. Regulują one współpracę międzynarodową w zakresie nauki, oświaty, sztuki, kultury, prasy, radia, telewizji, jak również kultury fizycznej i turystyki. Proces zacieśniania wzajemnego współ-

działania w tych dziedzinach przebiega szczególnie intensywnie w zakresie współpracy z krajami socjalistycznymi. Zmiany jakościowe w tym zakresie, nowe formy współpracy służą dobrze cementowaniu wspólnoty socjalistycznej. Dużą dynamiką charakteryzuje się także proces rozwoju kontaktów w tym zakresie z krajami kapitalistycznymi i rozwijającymi się. W procesie tym umacnia się obecność kultury i nauki polskiej za granicą, upowszechnia się informacja o Polsce współczesnej jako kraju rozwiniętego budownictwa socjalistycznego.

Wysilki Polski w tej dziedzinie stanowią poważny wkład w realizację uchwały KBWE, które podkreśla wysoka rangę stosunków umiarkowanych, jak ważnego instrumentu rozwoju między-

Ciąg dalszy na str. 2

Aktywny udział w rozwoju regionu

Przodujący studenci przyjęci przez I sekretarza KW w Białymstoku

Z okazji nowego roku akademickiego, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz przyjął 22-osobową delegację przodujących studentów i młodych pracowników nauki członków Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, ze wszystkich uczelni białostockich.

W toku bezpośredniej rozmowy, w której wzięła udział sekretarz KW partii — Halina Piotrowska-Oleczak, młodzież poinformowała o bieżących problemach środowiska studentckiego, o jego osiągnięciach i zamierzeniach.

Omówiono główne kierunki pracy organizacji na rok akademicki 1976/77, które zmieniają m. in. do umocnienia podstawowego ognia ZSZP — grupy działania. Trzeba także zaktualizować obecność młodzieży akademickiej w życiu miasta. Jeszcze w tym miesiącu 3 tysiące dziewcząt i chłopców stanie do czynów społecznych na ulicach i placach Białegostoku.

W trakcie spotkania wiele miejsca poświęcono roli ZSZP

Ciąg dalszy na str. 2



A. Neto w Moskwie
● MOSKWA — Na Kremlu rozpoczęły się w czwartek przed południem rozmowy radziecko — angielskie. Ze strony radzieckiej biorą w nich udział sekretarz generalny KC KPRF Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i minister Spraw Zagranicznych Andriej Gromyko, ze strony angielskiej — prezydent Anglii Agostino Neto, minister Spraw Zagranicznych Jose Eduardo Dos Santos, minister Gospodarki i Planowania Carlos Rios i szef sztabu generalnego Ludowych Sił Zbrojnych Anglii — Jose Luis Neto.

Nowy premier Szwecji
● SZTOKHOLM — W czwartek parlament Szwecji wybrał 174 głosami pretekto 169 nowego premiera Szwecji — został nim przywódca Partii Centrum Torbjörn Faellid.

Strajk powszechny we Francji
● PARYŻ — W czwartek rozpoczął się we Francji 24 — godzinny strajk powszechny, ogłoszony przez lewicowe centralne związki na znak protestu przeciwko opracowanemu przez rząd premiera Raymond Barre'a oświadczeniu programowi walki z inflacją. Zdanem związków zawodowych realizacja tego planu powinna godzić w interesy najszerszych mas pracujących.

Rozmowy wiedeńskie
● WIEDEN — W czwartek odbyło się w Wiedniu 113 planarne posiedzenie delegacji 18 państw uczestniczących w rokowańach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojni w Europie środkowej.

Incydenty zbrojne w Argentynie
● BUENOS AIRES — W Argentynie powtarzają się incydenty zbrojne, mające podłoża polityczne. Agencja ochrony w depeszach sugierujących z Buenos Aires podaje, że w środę doszło do strzelaniny w pobliżu miejscowości Santa Fe, znajdującej się 520 km na północ od stolicy. Zginęły trzy uzbrojone osoby, w tym kobieta. Odnotowano początek br. śmierci w podobnych okolicznościach poniosło 1029 osób.

Zespół „Śląsk” wyjechał do Szwecji
● KATOWICE — Państwowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” udał się 7 bm. na występy do Szwecji.

W drugie połowie bm. „Śląsk” koncertował będzie w Austrii.

Powrót owiec na Podhale

KRAKÓW (PAP) — Rozpoczął się powrót kilkudziesięciu tysięcy owiec z bieszczadzskich połonin na Podhale. Zwierzęta podróżują pod opieką baców i juhászów, którzy przez pięć miesięcy czuwalili nad wypasem swych podopiecznych w Bieszczadach. Nadzwyczajne powroty z owcami wypadowe są w Szaflarach, Poroninie i innych miejscowościach podhalańskich.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTW
białostockiego, łomżyńskiego,
suwalskiego
DZIS — zachmurzenie duże,
stopniowo malejące, miejscami
przelotne opady deszczu.
Temperatura maksymalna od 16
do 18 stopni, minimalna 8 stopni
C. Wiatry słabe i umiarkowane z
kierunków południowo-zachodnich.
JUTRO — pogoda i temperatury
bez większych zmian.
IMIENTY: Pelagii, Brygidy.

Z zagranicy

Suomi — Puola

Fińskie reminiscencje

Suomi — to fińska nazwa Finlandii i pochodzi od słowa „suo” czyli — bagno. Popularne fińskie przysłowie mówi, że Finlandia, to „kraj, w którym Bóg zapomniał oddzielić wodę od ziemi”. Pretensje Finów do pana Boga w tym względzie wydają się być uzasadnione, jeśli zważyć, że z 337 tys. m. kwadr. powierzchni ich kraju aż 40 proc. przypada na bagna, rzeki i jeziora.

Słabe pojęcie o ilości wody w Suomi spowodowało, że nasze porażki i sukcesy w Finlandii jako „kraj, w którym Bóg zapomniał oddzielić wodę od ziemi” jest o wiele za słone. Biorąc pod uwagę tylko te jeziora, których średnica wynosi co najmniej 200 m. — ich liczba określa się na ok. 55 tys., przy czym największe z nich — Iso-Saimaa — liczy 4400 km. kwadr. powierzchni, czyli blisko 39 razy więcej od naszego jeziora Śniardwy.

Prócz wody i lasów Poza wodą, ta wewnątrz kraju i ta, która otacza Finlandię na długości blisko 4000 km., widokiem charakterystycznym dla Suomi są lasy, nazywane bez przesady „fińskim złotem”. Pokrywają one ponad 70 proc. powierzchni, a dostarczają surowca dla przemysłu meblarskiego, drzewnego, papirniczego, celulozowego, chemicznego, oraz częściowo — dla budownictwa. Te i inne gałęzie przemysłu, przynoszące Finlandii ok. 50 proc. całej wartości produkcji, sprawiają iż w przeliczeniu na 1 mieszkańca dochód narodowy w tym kraju jest jednym z najwyższych na świecie. A jeśli już jesteśmy przy przemyśle Suomi, to możemy — przejdź do spraw Puoli, czyli — Polaków. Nie tylko budujemy w skł. Nielektrociepłownię, Finlandia dostarcza nam ok. 95 ale i dostarczamy tam ok. 95 proc. całego węgla, używanego przez Finów. Co to oznacza, nie trzeba tłumaczyć. Nasza obecność gospodarcza liczy się na tutejszym rynku.

Już od Jagiellonki Kontakty polsko-fińskie mają długą tradycję. Siegały XVI w., kiedy to siostra Zygmunta Augusta — Katarzyna Jagiellonka była żoną króla Szwecji. Właśnie za sprawą siostry polskiego króla, której żukłość i ambicja, pokonywała przetożwa fińska oszczędność i prostota — powstał w Turku jedyny w Finlandii renesansowy dwór — rande europejskiej. Syn Katarzyny i Jana — Zygmunta III, początkując dynastię Wawów — nie najłatwiej notowane u nas wspomnienia, ale równocześnie wysoko cenione za wyjątkowość — w ówczesnym świecie — „stylu” i „mody”. Katarzyna nie tylko nie ustępowała opanowaniem innych krajów, ale i w wielu wypadkach — przewidywała artystyczny kunszt. Przyjaźń polsko-fińska, zapoczątkowana była na tym „najwyższym szczeblu” — jak byśmy to dziś powiedzieli — podtrzymywana była później przez rybaków, żeglarską i uczonych, a także polskich i fińskich rewolucjonistów i radykałów, walczących ze wspólnym wrogiem — caratem. Oba państwa, które odzyskały niepodległość po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, do dziś utrzymują dość ścisłe i niemiernie przyjazne stosunki polityczne i gospodarcze.

POLONIA W SUOMI I w Finlandii również nie braknie Polonii. Stosunkowo niewielka — jak poinformował mnie i sekretarz polskiej ambasady w Helsinkach, kierownik wydziału

MACIEJ KUCZEWSKI (Helsinki — PAP)

Prawie wszystkie szkoły średnie województwa białostockiego w swojej pracy pozalekcyjnej uwzględniają problematykę upowszechniania teatru. Są różne formy tego upowszechniania: zespoły dramatyczne, recytatorskie, estradowe, sekcje teatralne itp. Trwający od siedmiu lat konkurs „Młodzież poznaje Teatr im. Al. Węgierki” znacznie przyczynił się do rozwinięcia zainteresowań i upodobań teatralnych wśród młodzieży. Ta spontaniczna działalność przerodziła się wkrótce w usystematyzowaną pracę Szkolnych Klubów Miłośników Teatru — zrzeszonych w Towarzystwie Kultury Teatralnej.

Przed kilkoma dniami odbyła się inauguracja nowego roku działalności Szkolnych Klubów Miłośników Teatru w Zespole Szkół Medycznych w Białymstoku. Szkoła ta posiada wieloletnią tradycję w działalności klubu i upowszechnianiu kultury teatralnej. Młodzież pod opieką nauczycielki Bożeny Zielińskiej, a obecnie Wiesława Kabanickiego, zdobywała czołowe miejsca w wojewódzkich i centralnych konkursach o problematykę teatralną.

Na uroczystości przybyli także członkowie Klubów Miłośników Teatru z całego miasta. Nie zabrakło przedstawicieli dobrze pracujących klubów z Zespołu Szkół Włocławskich, Studium Wychowania Przedzkiego, Zespołu Szkół Gastronomicznych i innych.

Od rolnika do punktu skupu

Mimo kaprysów aury na polach województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego sprawnie przebiega zbiór ziemniaków i buraków cukrowych. Wysiłkiem rolników i instytucji obsługujących rolnictwo gromadzi się żywność, pasze i surowce dla przemysłu spożywczego. Pracownicy skupu w czasie kampanii jesiennej mają szczególnie trudne zadanie — muszą kupić od rolników szybko i bez zakłóceń dostarczone ziemniaki. Czas nagli, a na rolników czekają inne pilne prace polowe.

Do redakcji nadszedł list od prof. Tadeusza Jastrzębskiego z Lublina, który będąc na stacji PKP w Knyshynie w dniu 15 września obserwował przyladowanie ziemniaków od rolników. Pisał on: „Przed stacją stoi długi szereg furmanek — 15 wozów — każdy wyładowany ziemniakami. Śliczne, czystutkie, wszystkie dobrane. Ludzie stoją, palą papierosy i... kina. Pytam ich kiedy wyznaczone im odbiór. — Na godz. 6 rano — mówią. Czekamy już cztery godziny. Bo widzi pan kartofle mają być załadowane do tych dwóch wagonów — a te są wypełnione oknami (z Zakładu Stalarki Budowlanej) i jeszcze nie rozładowane. Nie wiemy czy do 13 zaciemni oddawać kartofle”.

Śladem listu w dniu 5 października trafiliśmy do punktu skupu Gminnej Spółdzielni w Knyshynie. Zbliżyła się godz. 9. O tej porze brama wiodąca na plac składowy była wciąż zamknięta. Obrazek podobny jak ten opisany w liście. Ponad 20 furmanek i ciągników z ziemniakami czeka na rozpoczęcie skupu. Eugeniusz Kuchański, rolnik z Zofiówki przyjechał o godz. 7, aby zdać 2 tony ziemniaków. Kiedy zostana przyjęte nie potrafi powiedzieć. Jego sąsiad, Jan Śnarski wczoraj stał tu z ziemniakami od rana do południa, aż wreszcie odesłano go



NA ZDJĘCIU: w punkcie skupu buraków cukrowych w Prostokach. Fot. K. Swiderski

Z grupą krwi w dowodzie — bezpiecznie

Krew uratowała już niejedno życie i niejedno jeszcze uratuje. Szybka pomoc tam, gdzie często decydują sekundy, ma nader istotne znaczenie. Aby jednak mogła ona być faktycznie szybka, potrzebna jest znajomość grupy krwi i czynnika Rh zarówno u biory, jak i u dawcy. Niewiele jest wśród nas takich, którzy wiedzą, jaką grupę krwi posiadają. Przed każdą więc transfuzją trzeba wykonać bardzo szczegółowe badania, które zupełnie niepotrzebnie opóźniają pomoc. Dlatego wskazane jest, aby każdy obywatel nie tylko wiedział jaką ma grupę krwi, ale aby miał to gdzieś zanotowane.

Kiedyś proponowano, by kierowcy mieli wpisana grupę krwi w prawie jazdy. Niektórzy mają. Nie jest to jednak obowiązująca formuła, dlatego tylko

na stację PKP odległa o 5 km, by tam załadować je do wagonu. Rolnicy powiadają, że taki bałagan jak dziś powtarza się codziennie. Kiepska organizacja skupu denerwuje dostawców i powoduje niepotrzebne straty czasu.

Jakże inaczej wygląda odbiór ziemniaków w punkcie skupu należącym do GS w Goniądzu (woj. łomżyński). Jego obsługą pracuje od rana do późnego wieczora. Kiedy przyjeżdżaliśmy tam szybko rozładowywano worki z ziemniakami wprost do podstawionych wagonów. Co chwila odjeżdżały puste furmanki. W dniu 27 września zaczęły napływać pierwsze ziemniaki do punktu skupu. Do 5 października przyjęto ponad 1400 ton. Dziennie skupuje się ok. 200 ton. Dotychczas największe dostarczyli Antoni Butwiłowski z Kramkowa oraz Romuald Potocki z Szafranek — każdy po 25 ton.

Punkt skupu buraków cukrowych Cukrowni „Ketrzyn” w Prostokach (woj. suwalskie) pracuje od 6 do 18, a właściwie do chwili kiedy odjadą ostatni plantatorzy. Pracownicy obsługi nie narzekają jeszcze na nawal roboty. Ciągłe dostawy są nieduże jak na możliwości i potrzeby. Przeciętnie trafia tutaj około 150 ton buraków dziennie. Korzenie są bardzo dorodne, a zanieczyszczenia niewielkie.

Procentmistrz — Piotr Zukowski mówi, że nie ma obecnie zbyt dużo pracy. Spośród 400 plantatorów zaledwie 60 rozliczyło się z umów kontraktacyjnych. Od 10 września rozpoczął się skup i dotychczas dostarczono ponad 1700 ton buraków cukrowych. Kolej terminowo podstawia wagony oraz odwozi buraki do cukrowni w Łapach i Ketrzynie. Szkoda tylko, że wagony bywają zniszczone i załadunek sprawia wiele kłopotów. Również rampa jest nieprzydatna do mechanicznego rozładunku, a wykonuje się go z pomocą ładowarki.

Sprawnie zorganizowano skup ziemniaków w GS w Elku. Każdy rolnik z gminy Kalinowo i Elk ma wyznaczonego odbiorcę, głównie są nim: „Spółem” WSS oraz Zespół Szkół Zawodowych. Tam bezpośrednio wiezie się towary i dokonuje rozliczenia z rolnikami. Gmina Spółdzielnia skupuje przede wszystkim ziemniaki na zaopatrzenie miasta, niewielkie ilości przeznaczają się na pasze.

Opieszale przebiegały dostawy buraków cukrowych do punktu skupu w Skomacku Wielkim. Pierwsze tony dostarczyli rolnicy 1 października.

W niewielu prawach jazdy spotyka się takie adnotacje. W wielu krajach, także u nas, panowie noszą na rękach metalowe bransolety, na których wyrze są te dane. Ten ostatni sposób kojarzy się nam raczej jako swoisty wykwit mody, ale chyba nieistotne, bo choć to moda i moda, to jednak bardzo w tym przypadku pożyteczna.

Od pewnego czasu na terenie naszych trzech województw Oddziały Oświaty Zdrowotnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej wspólnie z Wojewódzkimi Stacjami Krewi i Dawstwa propagują wśród szerokiego kręgu społeczeństwa i zachęcają do oznaczania grup krwi z równoczesnym wpisaniem wyników badań do dowodu osobistego. Każdy, kto jest tym zainteresowany, a sądzimy, że grupę krwi wpisana do dowodu osobistego jest legitymacją szkolnej powinności mieć kartę, może zgłosić się do najbliższej stacji krewi i dawstwa, punktu krewi i dawstwa czy laboratorium ZOZ-u.

Oznaczanie krwi jest — jak na razie — dobrowolne. Wydaje się nam jednak, że czas najwyższy, aby było ono obowiązkowe.

Blęzający rok szkolny w pracy Klubów Miłośników Teatru odbywać się będzie pod znakiem turnieju wiedzy o teatrze. Towarzystwo Kultury Teatralnej przygotowuje także, wzorem ubiegłego sezonu, cykl spotkań teatralnych oraz prelekcje i dyskusje po obejrzeniu spektakli w białostockich teatrach. Tak jak w latach poprzednich, interesująca formą pracy będą zapewne spotkania i dyskusje po przedstawieniach teatru telewizyjnego oraz słuchowisk radiowych.

Towarzystwo Kultury Teatralnej, patronując całemu temu przedsięwzięciu, strzeże jednocześnie, by praca klubów odbywała się pod okiem profesjonalistów. Stąd spotkania, prelekcje i dyskusje przy współpracy aktorów Teatru im. Al. Węgierki i Państwowego Teatru Lalek.

Przewiduje się, że w najbliższych dniach znacznie wzrosną ostatecznie rezerwy wagi. Rolnicy nie będą więc mieć powodów do narzekania. Na miejscu pracują dwaj wagowicy i odpowiadają liczba pracowników księgowości, którzy rozliczają plantatorów. Ustalono harmonogram dostaw, ale nie sposób rygorystycznie go przestrzegać. Rolnicy kopią jeszcze ziemniaki, wykonują inne prace polowe. Jednakże powinni starać się przyjeżdżać do punktu skupu w określonym dniu. Od początku przyjęto ponad 2.800 ton. Najokazalsze buraki dostarczyli — Józef Fiedorowicz z Stanisława i Bolesław Karwowski z Krupina oraz Ludwik Jankowski z Sołtawy.

W Elku punkt skupu buraków cukrowych mieści się przy ul. Dzierżyńskiego. Niedawno zakończono remont ulicy. Niestety, budowlani urządzili na niej plac budowy, składując płyty stropowe. Zatarasowano przejazd do ul. Polnej, która prowadzi do stacji PKP, gdzie odbywa się załadunek buraków do wagonów. Rolnicy muszą jeździć innymi ulicami miasta, robiąc dodatkowo ok. 4 km. Interweniowano u władz miejskich, aby usunęto przeszkodę, lecz dotąd bezskutecznie.

Procentmistrz — Piotr Zukowski mówi, że nie ma obecnie zbyt dużo pracy. Spośród 400 plantatorów zaledwie 60 rozliczyło się z umów kontraktacyjnych. Od 10 września rozpoczął się skup i dotychczas dostarczono ponad 1700 ton buraków cukrowych. Kolej terminowo podstawia wagony oraz odwozi buraki do cukrowni w Łapach i Ketrzynie. Szkoda tylko, że wagony bywają zniszczone i załadunek sprawia wiele kłopotów. Również rampa jest nieprzydatna do mechanicznego rozładunku, a wykonuje się go z pomocą ładowarki.

Sprawnie zorganizowano skup ziemniaków w GS w Elku. Każdy rolnik z gminy Kalinowo i Elk ma wyznaczonego odbiorcę, głównie są nim: „Spółem” WSS oraz Zespół Szkół Zawodowych. Tam bezpośrednio wiezie się towary i dokonuje rozliczenia z rolnikami. Gmina Spółdzielnia skupuje przede wszystkim ziemniaki na zaopatrzenie miasta, niewielkie ilości przeznaczają się na pasze.

Opieszale przebiegały dostawy buraków cukrowych do punktu skupu w Skomacku Wielkim. Pierwsze tony dostarczyli rolnicy 1 października.

W niewielu prawach jazdy spotyka się takie adnotacje. W wielu krajach, także u nas, panowie noszą na rękach metalowe bransolety, na których wyrze są te dane. Ten ostatni sposób kojarzy się nam raczej jako swoisty wykwit mody, ale chyba nieistotne, bo choć to moda i moda, to jednak bardzo w tym przypadku pożyteczna.

Od pewnego czasu na terenie naszych trzech województw Oddziały Oświaty Zdrowotnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej wspólnie z Wojewódzkimi Stacjami Krewi i Dawstwa propagują wśród szerokiego kręgu społeczeństwa i zachęcają do oznaczania grup krwi z równoczesnym wpisaniem wyników badań do dowodu osobistego. Każdy, kto jest tym zainteresowany, a sądzimy, że grupę krwi wpisana do dowodu osobistego jest legitymacją szkolnej powinności mieć kartę, może zgłosić się do najbliższej stacji krewi i dawstwa, punktu krewi i dawstwa czy laboratorium ZOZ-u.

Oznaczanie krwi jest — jak na razie — dobrowolne. Wydaje się nam jednak, że czas najwyższy, aby było ono obowiązkowe.

Blęzający rok szkolny w pracy Klubów Miłośników Teatru odbywać się będzie pod znakiem turnieju wiedzy o teatrze. Towarzystwo Kultury Teatralnej przygotowuje także, wzorem ubiegłego sezonu, cykl spotkań teatralnych oraz prelekcje i dyskusje po obejrzeniu spektakli w białostockich teatrach. Tak jak w latach poprzednich, interesująca formą pracy będą zapewne spotkania i dyskusje po przedstawieniach teatru telewizyjnego oraz słuchowisk radiowych.

Towarzystwo Kultury Teatralnej, patronując całemu temu przedsięwzięciu, strzeże jednocześnie, by praca klubów odbywała się pod okiem profesjonalistów. Stąd spotkania, prelekcje i dyskusje przy współpracy aktorów Teatru im. Al. Węgierki i Państwowego Teatru Lalek.



Przed godz. 9 punkt skupu ziemniaków w Knyshynie był jeszcze nieczynny.

Do tej pory skupiono od plantatorów z gminy Stare Juchy i Orzysz zaledwie 49 ton. Jedynie Henryk Dmochowski ze Skomacka Wielkiego wykopał wszystkie buraki i natychmiast przywoził je do punktu skupu.

Kiedy przyjeżdżaliśmy do Moniek było już ciemno. Z furmanek i ciągników ładowano worki z ziemniakami do wagonów stojących na stacji PKP. Przy tej samej rampie przyjmują ziemniaki: Centrala Nasienna, Gmina Spółdzielnia w Monikach i Łomżyńskie Zakłady Ziemniaczane. Centrala Nasienna wysłała je na eksport do Włoch, Berlina Zachodniego, Francji, Węgier, Maroka, Algierii itp. W punkcie skupu GS pracownicy mają spore kłopoty z załadunkiem ziemniaków do wagonów. Zapadł zmierzch, a tymczasem od kilku godzin nie opróżniono wagonów z cementu. A ponadto na placu leży ich ponad 26 ton. Brakuje ludzi do załadunku, a sprzętu mechanicznego na razie nie ma.

Zanotowane spostrzeżenia podczas reporterskiego zjazdu w punktach skupu ziemniaków w trzech województwach pozwalają na stwierdzenie, iż przygotowanie się na ogół dobrze do odbioru plonów jesieni. Wyjątkiem był tylko punkt skupu w Knyshynie, gdzie — jak sadzę — nastąpi niebawem poprawa organizacji skupu. Nie można bowiem w dalszym ciągu lekceważyć rolników, narzucając im znaczne straty. Dostawy buraków cukrowych wciąż nie są jeszcze zadowalające. Cukrownie czekają na surowiec! Zatem, konieczne jest, aby plantatorzy przyspieszyli wykopy i dostawy.

L. KOLEŚNIK

Sezon latawców

Od wielu lat WSS „Spółem” i Aeroklub Białostocki urządzają jesienią imprezę dziecięco-młodzieżową pod hasłem „Święto Latawców”. Cieszą się one dużym zainteresowaniem nie tylko najmłodszych konstruktorów, ale także ich rodziców. Szczególnie interesującą imprezą latawcową odbyły się w br. w Sokółce, Białymstoku, Hajnówce i Łapach. Połączone one były z pieczeniem ziemniaków, konkursami fotograficznymi, występami kapeli podworkowej i grami sprawnościowymi. (h)

Na łamach „NIWY”

- Sylwetka wieloletniej nauczycielki języka białoruskiego Wierzy Ryszczuk z Liceum Ogólnokształcącego z białoruskim językiem nauczania w Białymstoku.
- Na straszy i porządku — sylwetka młodszego chorążego Władysława Ausiela — komendanta Posterunku MO w Wasilkowie.
- Czy rok był młodością? — Odpowiada znany w okolicy młody pszczelarz Mikołaj Kasimierz ze wsi Suchowola, gm. Kleszczewo.
- O problemach zagospodarowania ziemi opuszczonej na terenie gminy Świdziałowo.
- W Supraskiej Fabryce Mebli.
- W korespondencji z Białoruskiej SRR — w jednym z przedskolnych w Mińsku.
- Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Kleszczewie.
- Wesele ludowe we wsi Starzyna na skraju Puszczy Białowieskiej.
- O życiu kulturalnym we wsi Skupowo, gm. Narewka.
- Refleksje z wystawy burzyny w Okręgowym Muzeum w Białymstoku.
- Liczne korespondencje z różnych miejscowości Białostocczyzny.
- Melodia ludowa ze wsi Tymianka, gm. Milejczyce oraz przebieg i repertuar Albabek „Kapieliska tango”.

Przed wszystkim wychowanie młodzieży

W Komendzie Miasta MO w Białymstoku porucznik Bronisław KROL pracuje niedawno — od czerwca ubiegłego roku. Jest zastępcą kierownika Wydziału Kryminalnego. Wcześniej był pracownikiem Komendy Powiatowej MO w Białymstoku. Zajmował się działalnością społeczną. Pełnił funkcje sekretarza POP, prezesa koła PCK i przewodniczącego koła honorowych dawców krwi. Jako sekretarz organizacji partyjnej współpracował z organizacją młodzieżową — kołem dawnego Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiskiej. Dużo uwagi zwracał na sprawy wychowawcze wśród młodych funkcjonariuszy MO i ich oddziaływanie na środowisko.

Funkcjonariusz MO — twierdzi — powinien służyć społeczeństwu radą i pomocą. Naczelnym zadaniem organów milicji jest zapobieganie przestępstwom, a więc wychowywanie społeczeństwa. Udać się do niego, notowano efekty, spadała przestępczość. Tak było w dawnym powiecie, tak też jest w Białymstoku. — Mimo, że aglomeracja wojewódzka ma więcej czynników kryminogennych ze względu na większą liczbę ludzi, to w roku ubiegłym nastąpił tu spadek przestępczości, a w tym roku zanotowano jeszcze większą poprawę. Dzięki skuteczności pracy MO osiągnięto bardzo wysoką wykrywalność przestępstw, sięgającą 85 proc. Są to najlepsze wyniki w historii istnienia Komendy Miasta MO.

Nie znaczy, że nie może być jeszcze lepiej. Dużo kradzieży i włamań wynika z niedostatecznego zabezpieczenia mienia zarówno państwowego jak i prywatnego. To prawda, że często okazują się złodzieje.

Wśród przestępców jest wielu młodocianych. Rodzice — uważa porucznik Krol — nie zadają za mało interesu. Są tacy, którzy nie wiedzą, że ich dziecko, z kim się kontaktują, gdzie chodzi wieczorami. Gdy im się zwraca uwagę niejednemu z nich wydawało się — jak to, moje dziecko? to niemożliwe!

Notuje się sporo włamań do piwnic. Z reguły dokonują tego grupy młodociane. Trzeba się wspólnie zająć wychowaniem młodzieży —

Zespół funkcjonariuszy MO, którym por. Bronisław Krol kieruje — to ludzie dobrze przygotowani zawodowo. Ich praca nie zna godzin, są na posterunku zawsze, gdy tylko bywa potrzebni. Spadek przestępczości, większa wykrywalność przestępstw są zasługą całego zespołu. Jest to zespół zdyscyplinowany, o dużym zaangażowaniu zawodowym. Każdy z funkcjonariuszy — to człowiek odważny, wytrwały, nie straszący się chwilowym niepowodzeniem. Tacy muszą być, inaczej nie spełniąby swoich zadań. (h)

Posiedzenia naukowe TNOiK

Nowoczesność w gospodarce materiałowej i szkołach zawodowych

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Oddział w Białymstoku zapowiada na najbliższe miesiące dwie interesujące imprezy naukowe. Pierwszą jest sympozjum zorganizowane wspólnie ze Stowarzyszeniem Włókienników Polskich na temat: „Postęp organizacyjny — ekonomiczny w gospodarce materiałowej przedsiębiorstw przemysłu lekkiego”, które odbędzie się 19 bm. Sympozjum, jak przewidują organizatorzy, będzie okazją do konfrontacji poglądów i doświadczeń przedstawicieli nauki i praktyki. Rzecz jest o tyle ważna, że w gospodarce materiałowej tkwi jeszcze wiele nie wykorzystanych rezerw. Dlatego organizatorom zależy na jak największym udziale pracowników kierownictwa, służby zaplecza i zaplecza badań.

czło - rozwojowego przemysłu lekkiego. Jest to temat II konferencji naukowej (poprzednia odbyła się w ub. roku) wyznaczonej na grudzień br. Współorganizatorem, obok TNOiK, jest Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku. Celem konferencji jest w pierwszym rzędzie upowszechnienie osiągnięć szkolnictwa zawodowego we wdrażaniu teorii organizacji i zarządzania. Do udziału w konferencji zaproszono naukowców, kadry kierowniczą szkół zawodowych i inne osoby stykające się na co dzień z problematyką zarządzania w zakładach oświatowo - wychowawczych. (h)

owski. tel. 22-81.

Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej- tel. 22-41.

W. S. W. K. A. T. N.
Pogotowie Ratunkowe -
A P T E K I
Apteka nr 79-003, ul. K
3/4. tel. 25 91
S Z P I T A L E
Woj. Szpital, ul. Kościu
tel. 22-41.

